

WIERZĘ W DUCHA ŚWIĘTEGO

Wykład 37

Ks. Czesław Noworolnik

DUCH ŚWIĘTY W NAUCZANIU I ŻYCIU ŚW. JANA PAWŁA II **Duch Święty w życiu Kościoła i świata**

W pamięci każdego, kto czuwał przed telewizorem w dniu pogrzebu Jana Pawła II pozostanie moment, kiedy wiatr przewracał kartami ewangeliarza złożonego na trumnie z ciałem zmarłego papieża, a następnie zamknął świętą księgę. Symbolicznie zamknęło się życie papieża. Ten wiatr – można by powiedzieć – wicher, to znak Ducha Świętego. Ten papież, dzisiaj już święty, pozwolił prowadzić się przez całe swoje życie Duchowi Świętemu. Otwarty na Jego działanie żył w Duchu Świętym, odczytywał znaki czasu w Duchu Świętym, podejmował działania, które Duch Świętym mu sugerował i nauczał o Duchu Świętym. To nauczanie o Duchu Świętym zajmuje nie małe miejsce w całości nauczania św. Jana Pawła II.

Papież sam daje świadectwo o tym prowadzeniu przez Ducha Świętego. W książce – wywiadzie „Przekroczyć próg nadziei” wspomina: „Kiedy w dniu 22 października 1978 roku wypowiadałem na Placu św. Piotra słowa: „Nie lękajcie się!”, nie mogłem w całej pełni zdawać sobie sprawy z tego, jak daleko mnie i cały Kościół te słowa poprowadzą. To, co w nich było zawarte, pochodziło bardziej od Ducha Świętego, którego Pan Jezus obiecał Apostołom jako Pocieszyciela, aniżeli od człowieka, który słowa te wypowiadał. Jednakże z biegiem lat przypominałem sobie te słowa w różnych okolicznościach”[s. 160].

Od dzieciństwa Duch Święty towarzyszył Korolowi Wojtyłe. Młody Wojtyła modlił się do Ducha Świętego zgodnie ze wskazówką, jaką otrzymał od swojego ojca, kiedy jeszcze był ministrantem. Sam o tym mówił tak: „W wieku dziesięciu, dwunastu lat byłem ministrantem, ale muszę wyznać, że niezbyt gorliwym. Moja matka już nie żyła... Mój ojciec, spostrzegłszy moje niezdyscyplinowanie, powiedział pewnego dnia: „Nie jesteś dobrym ministrantem. Nie modlisz się dosyć do Ducha Świętego. Powinieneś się modlić do Niego”. I pokazał mi jakąś modlitwę.(...) Nie zapomniałem jej. Była to ważna lekcja duchowa, trwalsza i silniejsza niż wszystkie, jakie mogłem wyciągnąć w następstwie lektur czy nauczania, które odebrałem. Z jakim przekonaniem mówił do mnie Ojciec! Jeszcze dziś słyszę jego głos.[A. Frossard, Portret Jana Pawła II, s. 28]

Do tej modlitwy św. Jan Paweł II nawiązał w czasie pierwszej swojej podróży do Ojczyzny w 1979 roku podczas spotkania z młodzieżą przed kościołem św. Anny w Warszawie: „Tak jak kiedyś mój rodzony ojciec włożył mi w rękę książkę i pokazał w niej modlitwę o dary Ducha Świętego, tak dzisiaj ja, którego również nazywacie »ojcem«, pragnę modlić się z warszawską i polską młodzieżą akademicką: o dar rozumu, o dar umiejętności, czyli wiedzy, o dar rady, o dar męstwa, o dar pobożno-

ści, czyli poczucia sakralnej wartości życia, godności ludzkiej, świętości ludzkiej duszy i ciała, wreszcie o dar bojaźni Bożej, o którym mówi Psalmista, że jest początkiem mądrości. Przyjmijcie ode mnie tę modlitwę, której nauczył mnie mój ojciec – i pozostańcie jej wierni. Będziecie wówczas trwać w wieczerniku Kościoła, związani z najgłębszym nurtem jego dziejów”.

W czasie tej samej pielgrzymki papież Polak wygłosił słynną homilię na Placu Zwycięstwa w Warszawie. W homilii padły słowa, które zmieniły Polskę, Europę i - można powiedzieć to z całą pewnością - zmieniły cały świat. To, co stało się wtedy i po pielgrzymce papieża doprowadziło najpierw do upadku systemu komunistycznego w Polsce, w krajach Europy środkowo-wschodniej, a następnie do upadku muru berlińskiego i starego pojałtańskiego porządku świata. W dniu 2 czerwca 1979 r. w Warszawie na Placu Zwycięstwa Jan Paweł II mówił: „Liturgia, w przeddzień Zesłania Ducha Świętego przenosi nas do wieczernika w Jerozolimie, w którym nazajutrz apostołowie – zgromadzeni wokół Maryi, Matki Chrystusa – mają otrzymać Ducha Świętego. Otrzymają Ducha, którego Chrystus im wyjednał przez krzyż, aby w mocy tego Ducha mogli wypełnić Jego polecenie. "Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem" (Mt 28, 19-20). (...) I są w tych apostołach i wokół nich – w dniu Zesłania Ducha Świętego – zgromadzeni nie tylko przedstawiciele tych ludów i języków, które wymienia księga Dziejów Apostolskich. Są wokół nich już wówczas zgromadzone różne ludy i narody, które przyjdą do Kościoła poprzez światło Ewangelii i moc Ducha Świętego w różnych epokach, w różnych stuleciach. Dzień Zielonych Świąt jest dniem narodzin wiary i Kościoła również na naszej polskiej ziemi. Jest to początek przepowiadania wielkich spraw Bożych również w naszym polskim języku. Jest to początek chrześcijaństwa również w życiu naszego narodu: w jego dziejach, w jego kulturze, w jego doświadczeniach (...).

I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi:

Niech zstąpi Duch Twój!

Niech zstąpi Duch Twój!

I odnowi oblicze ziemi.

Tej Ziemi! Amen.

Duch Święty prowadził św. Jana Pawła II przez cały czas jego pontyfikatu, a papież pozostał Mu wierny. Dzięki światłu Ducha Świętego Jan Paweł II patrzył i widział dalej, wyżej i szerzej niż inni. W analizach sytuacji współczesnego świata i kondycji moralnej, kulturalnej, politycznej, społecznej współczesnego człowieka wyraźnie wyprzedzał swoją epokę i doskonale odczytywał znaki czasu. Potrafił na nie odpowiedzieć poprzez inicjatywy duszpasterskie i dokumenty, w których dokonywał wnikliwej analizy rzeczywistości, wyjaśniał prawdy wiary i przybliżał współczesnemu człowiekowi prawdę o Bogu, o świecie i o człowieku. Duszpasterskie inicjatywy uwzględniały zmieniające się warunki, w których żyje współczesny człowiek, mentalność, nowe problemy i potrzeby współczesnego człowieka.

Pragnieniem Jana Pawła II było dotarcie z Dobrą Nowiną o zbawieniu do każdego człowieka. Człowiek i świat w którym żyjemy wciąż się z mienia, dlatego Kościół musi umiejętnie odczytywać znaki czasu. Sobór Watykański II wyraźnie określił, że "Aby takiemu zadaniu sprostać, Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii tak, aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie" (GS 4). Sobór stwierdził także: „Sprawą całego Ludu Bożego, zwłaszcza duszpasterzy i teologów, jest wsłuchiwać się z pomocą Ducha Świętego w różne głosy współczesności, rozróżniać je i tłumaczyć oraz osądzać w świetle słowa Bożego, aby Prawda objawiona mogła być ciągle coraz głębiej odczuwana, lepiej rozumiana i stosowniej przedstawiana” (*Gaudium et spes*, 4).

Jan Paweł II umiejętnie odczytywał znaki czasu. Był wrażliwy na człowieka i na poruszenia Ducha Świętego. Dzięki temu mógł podejmować odpowiednią posługę duchową wobec ludzi. Słuchał człowieka, przyglądał się, można powiedzieć – uczył się człowieka. Słuchał także Boga i modlił się. Dzięki temu wykształcił w sobie umiejętności potrzebne do tego, aby Duch Święty mógł się nim posługiwać w każdej sytuacji. Dzięki temu Jan Paweł II przeżywał każde wydarzenie jako czas szczególny, jako *kairos*, czyli czas łaski. Wierzył, że „za sprawą Ducha Świętego dokonują się dzisiaj w świecie wielkie rzeczy.” Zachęcał aby ‘Kościół był wrażliwy na te znaki czasu, odczytywał je i odpowiadał na nie w duchu wiary.’

W życiu i aktywności duszpasterskiej Jana Pawła II widać wyraźnie nadzieję – to był papież nadziei – właśnie dlatego, że wiedział, iż Duch Święty prowadzi go poprzez różne sytuacje... Do takich opatrznosciowych inicjatyw Papieża Jana Pawła II należały niewątpliwie: Światowe Dni Młodzieży, Jubileusz Roku 2000, podróże apostolskie, synody kontynentalne, nauczanie tajemnicy miłosierdzia, regularne katechezy środowowe, konsekwentne nauczanie i budowanie cywilizacji życia i miłości i wiele innych.

Papież realizował to, co znalazło się w Konstytucji *Gaudium et Spes* – przecież aktywnie pracował nad jej tworzeniem. Miał świadomość tego, czego od niego oczekuje Duch Święty. W Gnieźnie, 3 czerwca 1979 mówił: "Czyż Chrystus tego nie chce, czy Duch Święty tego nie zarządza, ażeby ten Papież Polak, Papież Słowianin właśnie teraz odsłonił duchową jedność chrześcijańskiej Europy, na którą składają się dwie wielkie tradycje: Zachodu i Wschodu...". A potem, w tym samym mieście, 3 czerwca 1997 powiedział: "Z tego miejsca rozlała się wówczas potężna fala, moc Ducha Świętego. Tutaj zaczęła przybierać konkretne formy myśl o nowej ewangelizacji. W tym czasie dokonały się wielkie przemiany, powstały nowe możliwości, pojawili się inni ludzie. Runął mur dzielący Europę. W pięćdziesiąt lat po rozpoczęciu drugiej wojny światowej jej skutki przestały żłobić oblicze naszego kontynentu. Skończyło się półwiecze rozdzielenia, za które szczególnie straszliwą cenę płaciły miliony mieszkańców Europy Środkowej i Wschodniej".***

Jan Paweł II żył w Duchu Świętym i nauczał o Duchu Świętym. Z nauczania tego nadzwyczajnego nauczyciela wiary warto przypomnieć trzy elementy. Pierwszym, cennym dokumentem, w którym widać całą osobowość świętego Jana Pawła II, jest Encyklika o Duchu Świętym *Dominum et Vivificantem* opublikowana 18 maja 1986, w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Dokument ten jest poświęcony całkowicie Trzeciej Osobie Trójcy Świętej. Jest to dokument najbardziej znaczący w nauczaniu Jana Pawła II o Duchu Świętym. Podsumowuje tryptyk dokumentów, który od 1979 r. (*Redemptor hominis*) i rok następny *Dives in misericordia*, Jan Paweł II poświęcił tajemnicy Boga. Trzeba także wspomnieć cykl 82 katechez o Duchu Świętym wygłoszonych podczas środowowych audiencji generalnych w latach 1989-1991, a następnie cały rok poświęcony Duchowi Świętemu w ramach przygotowania do Jubileuszu 2000 chrześcijaństwa. W tym przygotowaniu również mamy do czynienia z cyklem katechez o Duchu Świętym.

„Wierzę w Ducha Świętego” - Katechezy o Duchu Świętym w cyklu poświęconym wyznaniu wiary (1989-1991)

W cyklu poświęconym Credo św. Jan Paweł II poświęcił 82 katechezy na szeroki i systematyczny wykład wiary Kościoła odnośnie trzeciej osoby Trójcy Świętej. Sama idea katechez jest także owocem inspiracji Ducha Świętego. Papież podjął się wieloletniego projektu, aby wyjaśnić współczesnemu człowiekowi treści wiary katolickiej. Katechezy o Bogu Ojcu, Synu i Duchu Świętym są rozwinięciem trylogii trynitarnej wyłożonej przez papieża w trzech encyklikach – o Bogu Ojcu (*Dives in misericordia*), o Synu Bożym (*Redemptor hominis*) i o Duchu Świętym (*Dominum et Vivificantem*).

Jan Paweł II oparł swoje nauczanie o Ducha Świętym na danych biblijnych i nauczaniu Soboru Watykańskiego II. W strukturze wykładu wiary o Duchu Świętym zauważamy sześć części. W pierwszej części papież wychodząc od nauczania Jezusa ukazuje Ducha Świętego jako wypełnienie obietnicy Jezusa Chrystusa. Ten, którego Jezus przyrzekł posłać Kościołowi jest Pocieszycielem i Duchem Prawdy, prawdziwym obrońcą i Rzecznikiem Apostołów zapowiedzianym w Starym Testamencie przez Ojca i przyrzeczoną przez Jezusa. Na ten dar Apostołowie czekali wraz z Maryją w Wieczerniku po Wniebowstąpieniu Jezusa.

Cześć Druga cyklu omawia wydarzenie Pięćdziesiątnicy. W wydarzeniu Pięćdziesiątnicy wspólnocie pierwotnego Kościoła objawia się Bóg analogicznie do objawienia na Synaju. Widać to w trzech elementach mających znaczenie symboliczne: uderzeniu gwałtownego wichru, językach ognia i darze mówienia językami (Jan Paweł II, Katecheza 8, *Pięćdziesiątnica: szczyt samoobjawienia się Boga*). W Wieczerniku rozpoczyna się historia nowego Ludu Bożego czyli Kościoła, który otrzymuje od Boga misję dotarcia do wszystkich ludzi i narodów. W tym celu otrzymuje dar języków. Duch Święty jest dawcą nowego życia, które jest życiem dzieci Bożych. To nowe życie Kościół otrzymuje od Boga i będzie je mógł w sakramencie Chrztu przekazywać je wszystkim, którzy uwierzą. To nowe życie – owoc zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa będzie umacniane i rozwijane dzięki sakramentom, a szczególnie dzięki Eucharystii.

W trzeciej części opierając się głównie na świadectwie Dziejów Apostolskich papież ukazał dynamikę i różnorodne działania Ducha Świętego w pierwotnym Kościele. W kolejnych częściach cyklu katechetycznego Jan Paweł II dokonuje przeglądu i analizy świadectw Starego i Nowego Testamentu o Duchu Świętym. Wiele uwagi katechezy papieskie poświęcają na ukazanie obecności Ducha Świętego w życiu Jezusa (część V). W części szóstej Duch Święty ukazany jest jako trzecia osoba Trójcy Świętej pochodząca od Ojca i Syna i będącego miłością Ojca i Syna. To właśnie Osoba jest Darem obiecany i ofiarowany Apostołom i Kościołowi. Nie istnieje Kościół bez Jezusa Chrystusa i nie istnieje Kościół bez Ducha Świętego. To Duch Święty jest sprawcą jedności, świętości, powszechności i apostołowości Kościoła. Duch Święty obdarowuje Kościół darami i charyzmatami. On także sprawia, że w Kościele strzeżona jest i wyjaśniana bez błędów prawda objawiona. On sprawia, że przekazywane jest życie Boże w sakramentach (część VII katechez).

W części szóstej papież ofiaruje słuchaczom swego rodzaju przewodnik po bogactwie życia duchowego człowieka i ukazuje to życie jako owoc współpracy z Duchem Świętym, który zamieszkując w duszy człowieka jak w świątyni ubogaca człowieka swoimi darami.

Nauczanie z okazji Jubileuszu 2000-lecia Chrześcijaństwa. 1998 - Rok Ducha Świętego

Drugi rok przygotowania do Jubileuszu Roku 2000 był dedykowany osobie Ducha Świętego. Zgodnie z wolą papieża wyrażoną w Liście Apostolskim *Tertio Millennio Adveniente*, obchody Wielkiego Jubileuszu narodzenia Jezusa Chrystusa zostały poprzedzone trzyletnim przygotowaniem. Był to czas refleksji, modlitwy i różnych inicjatyw duszpasterskich zmierzających do pogłębienia wiary i poznania trzech boskich osób. Papież nie napisał żadnego nowego tekstu o Duchu Świętym, jednakże całe jego nauczanie w tym okresie jest głęboko przeniknięte tematami pneumonologicznymi. W homiliach, różnego rodzaju przesłaniach i innych wypowiedziach św. Jan Paweł II rozwijał różne aspekty tajemnicy trzeciej osoby Trójcy Świętej i jej obecności w Kościele i w świecie współczesnym. Szczególne miejsce zajmuje cykl 26 katechez wygłoszonych przez papieża podczas śródowych audiencji generalnych od maja do grudnia 1998 roku.

W cyklu katechez papież przypomina i podsumowuje swoje dwudziestoletnie nauczanie o Duchu Świętym. Powraca do tematów podejmowanych w encyklice *Dominum et Vivificantem* i w kate-

chezach na temat *Credo*. Św. Jan Paweł II podkreślił ponownie rolę Ducha Świętego w czasie, kiedy Kościół i świat przekracza progi trzeciego tysiąclecia.

Duch Święty według Jana Pawła II jest nadzieją Trzeciego Tysiąclecia. Ludzkość zdaniem św. Jana Pawła II na progu nowego tysiąclecia musi właściwie odpowiedzieć na problemy jakie rodzi rozwój nauki, techniki. Cywilizacyjne zdobycze nie zapewniają jednakże integralnego rozwoju człowieka, a odrzucenie Boga, jako źródła wartości podstawowych prowadzi do rozwoju cywilizacji śmierci. Postęp techniczny i ekonomiczny nie zlikwidował niesprawiedliwości, przemocy i wielu innych zagrożeń. Kościół ma odpowiedź na dylematy współczesnego człowieka. Kościół ma receptę na choroby współczesnej kultury. Odpowiedzią jest Ewangelia i Duch Święty, który pomaga odczytać dzisiaj właściwie słowo, które Bóg kieruje do człowieka. W Liście *Tertio millennio adveniente* św. Jan Paweł II stwierdził: „Do najważniejszych zadań związanych z przygotowaniem Jubileuszu należy zatem *ponowne odkrycie obecności Ducha Świętego*, który *działa* w Kościele zarówno na sposób sakramentalny, zwłaszcza poprzez *Bierzmowanie*, jak i za pośrednictwem licznych charyzmatów, zadań i posług przez Niego wzbudzonych dla dobra Kościoła (...) Także w naszej epoce Duch Święty *jest głównym sprawcą nowej ewangelizacji*. Ważnym celem będzie zatem ponowne odkrycie Ducha jako Tego, który w toku dziejów buduje królestwo Boże i przygotowuje jego ostateczne objawienie w Jezusie Chrystusie, działając ożywczo we wnętrzu człowieka i sprawiając, że w codziennym ludzkim doświadczeniu kiełkują już ziarna ostatecznego zbawienia, które nastąpi na końcu czasów.” (TMA 45)

Można zadać pytanie – dlaczego św. Jan Paweł II jest przekonany o tym, że Duch Święty jest nadzieją Kościoła i świata w trzecim tysiącleciu? Na to pytanie papież odpowiedział we wcześniejszym czasowo dokumencie, jakim jest opublikowana w roku 1986 Encyklika o Duchu Świętym *Dominum et Vivificantem*. To Duch Święty pomaga człowiekowi zrozumieć przyczyny kryzysu cywilizacyjnego, gdyż pomaga zrozumieć przyczyny zła i cierpień współczesnego człowieka. Duch Święty przekonujący świat o grzechu, niesprawiedliwości i sądzie pokazuje jednocześnie Boga, który jest miłością. Ta miłość jest ofiarowana człowiekowi w Kościele właśnie w Osobie Ducha Świętego. Miłość, nowe życie, łaska, przebaczenie, zbawienie i skuteczna bliskość Boga to rzeczywistość którą zawdzięczamy Duchowi Świętemu, którego Jezus posyła swojemu Kościołowi.

Encyklika Dominum et Vivificantem (1986)

Jan Paweł II często powracał do osoby Ducha Świętego w swoim nauczaniu. W encyklice *Dominum et Vivificantem* zaprezentował Trzecią Osobę Trójcy Świętej jako Osobę-Dar i Osobę-Miłość kontemplowaną “w życiu Kościoła i świata”. Dary Ducha Świętego, charyzmaty i owoce Jego działania nie są jakimiś rzeczowymi, bezosobowymi podarunkami Ducha Świętego. Te wszystkie dary są skutkiem obecności w duszy człowieka Osoby-Daru. W numerze 10, a następnie w nn. 22-23 czytamy: “Można powiedzieć, iż w Duchu Świętym życie wewnętrzne Trójjedynego Boga staje się całkowitym darem, wymianą wzajemnej miłości pomiędzy Osobami Boskimi, i że przez Ducha Świętego Bóg bytuje „na sposób” daru. Duch Święty jest *osobowym wyrazem* tego obdarowywania się, tego bycia Miłością. Jest Osobą-Miłością, jest Osobą-Darem. Jest to niezgłębione bogactwo rzeczywistości i niewysłowione pogłębienie pojęcia Osoby w Bogu, które możemy poznać jedynie dzięki Objawieniu.” (DeV 10).

Papież nawiązuje w Encyklice o Duchu Świętym do wspólnego dziedzictwa kościoła wschodniego i zachodniego z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Przywołuje także nauczanie Soboru Watykańskiego II i kieruje swoją refleksję ku zbliżającemu się trzeciemu tysiącleciu chrześcijaństwa. Ten nadchodzący czas trzeciego tysiąclecia to czas nowych wyzwań przed jakimi stawał Kościół i świat. Jan Paweł II był o tym przekonany, co potem wyraził w liście apostolskim wydanym w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000 *Tertio millennio adveniente*. Papież był przekonany, że nadchodzące lata będą czasem odkrywania obecności Ducha Świętego w Kościele: „W dziejach Kościoła

„stare” i „nowe” zawsze są ze sobą głęboko zespolone. To co „nowe” wyrasta ze „starego”, to co „stare” odnajduje w „nowym” swój pełniejszy wyraz. Odnosi się to także do Soboru Watykańskiego II oraz do działalności papieża z tym Soborem związanych, poczynając od Jana XXIII, poprzez Pawła VI, Jana Pawła I, aż do obecnego Papieża. To, czego oni dokonali podczas Soboru i po jego zakończeniu — tak poprzez nauczanie jak również przez działalność każdego z nich — z pewnością wniosło znaczący wkład w *przygotowanie tej nowej wiosny życia chrześcijańskiego*, która powinna rozkwitnąć w Wielkim Jubileuszu, jeśli tylko chrześcijanie będą posłuszni działaniu Ducha Świętego.” (TMA 18).

Sam Jan Paweł II tak pisze o swojej encyklice: „Encyklika o Duchu Świętym *Dominum et Vivificantem* ma już swój rzymski rodowód. Dojrzała nieco później. Zrodziła się z medytacji nad Ewangelią św. Jana, nad tym, co Chrystus mówił podczas Ostatniej Wieczerzy Właśnie w tych ostatnich godzinach ziemskiego życia Chrystusa otrzymaliśmy chyba najpełniejsze objawienie o Duchu Świętym. Wśród słów, które wypowiedział wówczas Jezus, znajduje się także stwierdzenie bardzo znamienne dla interesującej nas kwestii. Mówi On, że Duch Święty „przekona świat o grzechu” (J 16, 8). Starałem się wniknąć w te słowa i to doprowadziło mnie do pierwszych stron Księgi Rodzaju, do wydarzenia, które zostało nazwane „grzechem pierworodnym”. Św. Augustyn z niezwykłą wnikliwością scharakteryzował naturę tego grzechu w następującej formule: *amor sui usque ad contemptum Dei* - „miłość siebie aż do negacji Boga” (*De civitate Dei*, XIV, 28). Właśnie *amor sui* – miłość własna - popchnęła pierwszych rodziców ku pierwotnemu nieposłuszeństwu, które dało początek rozszerzaniu się grzechu w całych dziejach człowieka. Odpowiadają temu słowa z Księgi Rodzaju: „Tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3,5), czyli będziecie sami stanowić o tym, co jest dobrem, a co złem.” (Pamięć i Tożsamość s.)

Encyklika *Dominum et Vivificantem* jest dokumentem całkowicie poświęconym osobie Ducha Świętego. Piąta w kolejności encyklika Jana Pawła II dopełnia trynitarny tryptyk nauczania papieskiego zainaugurowany w 1979 r. Encykliką *Redemptor hominis*, poświęconej tajemnicy Syna i Jego misji historycznej i powszechnej i kontynuowany w 1980 wydaniem encykliki *Dives in misericordia* wyjaśniającą tajemnicę miłosiernego Ojca.

Medytując nad tym, kim jest Duch Święty i jak przejawia się Jego działanie w Kościele, w człowieku i w świecie papież nawiązuje do nauczania Soboru Nicejskiego (325) i Konstantynopolańskiego (381). Jan Paweł II rozwija nauczanie o Duchu Świętym swoich poprzedników: papieża Leona XIII, który w 1897 r. ogłosił encyklikę o Duchu Świętym *Divinum illud munus*, oraz Piusa XII, który w encyklice *Mystici Corporis* (1943) przedstawił Ducha Świętego jako życiową zasadę Kościoła. [zob. Błazszczyszyn J., *Insegnamento pneumatologico di Giovanni Paolo II*, w „*Kairós*” Anno IV/1, Jan/Jun 2007, s. 50]

Jak już wyżej wspomnieliśmy, encyklika *Dominum et Vivificantem* jest biblijną i teologiczną medytacją na temat natury i działania trzeciej osoby Trójcy Świętej. Z medytacji nad tajemnicą Ducha Świętego papież wyprowadza wniosek, że Duch Święty jest Osobą-miłością i Osobą-darem. To najintymniejsza tajemnica Bożego życia. Naturą Boga jest miłość, a naturą miłości jest obdarowywanie.

Papieski wykład o Duchu Świętym podzielony jest na trzy części. Pierwsza część to owoc medytacji nad Ewangelią św. Jana, a zwłaszcza nad tym, co Chrystus mówił o Ojcu i o Duchu Świętym podczas Ostatniej Wieczerzy.

Duch Święty jest Osobą-Miłością, Osobą-Darem” (por. DeV 10). Jest „współistotny w Bóstwie Ojcu i Synowi, jest Miłością i Darem (nie stworzonym), z którego jakby *ze źródła (fons vivus)* wypływa *wszelkie obdarowanie* względem stworzeń (dar stworzony): obdarowanie istnieniem wszystkiego poprzez akt stworzenia, obdarowanie człowieka łaską poprzez całą ekonomię zbawienia. Napisze apostoł Paweł: „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5). (DeV 10). „Duch Święty jest *nie tylko darem dla Osoby* (dla Osoby Mesjasza), *ale jest Osobą-Darem.*” ((DeV 22)...) Duch Święty jest więc po pierwsze darem dla Syna, który stał się czło-

wiekim, aby zrealizować Boży plan zbawienia. Po swoim „odejściu” Chrystus obdaruje Kościół Duchem Świętym i dzięki Niemu ta wspólnota założona przez Jezusa, aby kontynuować Jego dzieło będzie mogła przekazywać owoce odkupienia aż do końca świata. (Por. DeV 22). Duch Święty „mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni” i „prowadzi Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16,13) i jednocząc we wspólnocie (*in comunione*) i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4, 11-12; 1 Kor 12, 4; Ga 5, 22).” (DeV 25).

Druga część encykliki zatytułowana jest „Duch, który przekonywa świat o grzechu”. Jan Paweł II wychodząc od fragmentu ewangelii św. Jana 16,8-11 (On (...) przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu — bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś — bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie — bo władca tego świata został osądzony) (DeV 27).

Duch Święty, którego Jezus posyła swojemu Kościołowi, a w Kościele każdemu wierzącemu, pozwala spojrzeć w prawdzie na Boga i Jego miłość oraz na człowieka i właściwie ocenić stan człowieka. Wszystkie nieszczęścia współczesnego świata biorą się stąd, że człowiek odwrócił się od Boga i Jego miłości wyrażonej w stworzeniu i potwierdzonej w odkupieniu. Człowiek zaprzestał odnosić swoje postępowanie do Boga i zatracił poczucie grzechu. Sam chce określać co jest dobrem a co złem. Duch Święty przekonuje człowieka o grzechu oświecając sumienie Bożym światłem. Kiedy człowiek uświadomi sobie swój grzech może zrobić kolejny krok i skierować się ku nawróceniu (zob. DeV 30-31). Grzech jest przede wszystkim nieposłuszeństwem, czyli sprzeciwem woli człowieka wobec woli Boga (por. DeV 33). Przekonując o grzechu Duch Święty pokazuje człowiekowi przyczyny i skutki odwrócenia się od Boga. Ukazuje w całej swojej grozie „*mysterium iniquitatis*” - konsekwencje pójścia „za «ojcem kłamstwa» — przeciw Ojcu Życia i Duchowi Prawdy” (DeV 39).

Duch Święty jest tym, który pomaga kształtować właściwe sumienie. Oświeca sumienie człowieka, aby było zdolne nazywać po imieniu dobro i zło. Ta umiejętność nazwania po imieniu dobra i zła może być początkiem drogi nawrócenia, czyli odwrócenia się od grzechu w celu odbudowania prawdy i miłości w samym sercu człowieka (por., DeV 45). Jan Paweł II wyjaśnia przy okazji, na czym polegają grzechy przeciwko Duchowi Świętemu. To przede wszystkim „*odmowa przyjęcia tego zbawienia, jakie Bóg ofiaruje człowiekowi przez Ducha Świętego, działającego w mocy Chrystusowej ofiary Krzyża*” (DeV 46). Papież żywa także innego określenia tego wykroczenia przeciwko Duchowi Świętemu. Powołując się na Pismo Święte mówi o „*bluźnierstwie przeciwko Duchowi Świętemu*” (por. Mt 12,31; Mk 3,28-29; Łk 12,10) lub o „*zatwardziałości serca*” (por. Mt 13,15; Mk 3,5; J 12,40).

Jan Paweł II przypomina o grzechu głównym współczesnego człowieka. Jest to, jak pisał także w adhortacji *Reconciliatio et poenitentia* „*utrata poczucia grzechu*” idąca w parze z „*utrata poczucia Boga*”. (DeV 47). Konsekwencją tego jest utrata wrażliwości na dobro i zło a następnie utrata wrażliwości na drugiego człowieka i poczucie samowystarczalności. Ducha Święty – Duch Prawdy pomaga człowiekowi wejść na drogę nawrócenia i poddać się miłosiernemu sądowi Boga. (por. DeV 47). „*Duch Święty, który wedle słów Chrystusowych „przekonywa o grzechu”, jest Miłością Ojca i Syna, a jako Miłość jest Darem trynitarnym i równocześnie odwiecznym źródłem wszelkiego obdarowania stworzenia przez Boga.*” [DeV 39]. W sytuacji grzechu i cierpienia „*W Bogu Duch-Miłość przetwarza sprawę grzechu ludzkiego w nowe obdarowanie zbawczą miłością*” [DeV 39]. Misją Ducha świętego jest więc „*przekonywać o grzechu*” to znaczy objawić jak ten grzech „*zostaje przewyciężony w ofierze Baranka Bożego, który stał się „aż do śmierci” posłusznym Sługą, który naprawiając nieposłuszeństwo człowieka, dokonuje odkupienia świata*”. (DeV 39)”.

W trzeciej części encykliki, zatytułowanej *Duch który daje życie*, Jan Paweł II ukazuje działania Ducha Świętego w kontekście przełomu tysiącleci i w perspektywie zbliżającego się Wielkiego Jubileuszu. Motyw Jubileuszu Roku 2000) jest bardzo jasny: „*tajemnica Wcielenia dokonała się „za sprawą Ducha Świętego*”. „*Sprawił*” ją Duch Święty, który — jako współlistotny Ojcu i Synowi — jest w ab-

solutnej tajemnicy Trójjedynego Boga: Osobą-Miłością, Darem nie stworzonym, a zarazem bezpośrednim źródłem wszelkiego obdarowania, jakie pochodzi od Boga — w porządku stworzenia; jest też bezpośrednią zasadą i jakby podmiotem samo udzielania się Boga w porządku łaski.” (DeV 50).

Obdarowanie, które dokonało się we Wcieleniu jest centrum spotkania tego, co boskie z tym co ludzkie. To spotkanie Boga i człowieka w Jezusie Chrystusie jest źródłem nowego życia dla człowieka przyjmującego dzisiaj dar Ducha Świętego. Duch Święty przemienia człowieka wewnątrz i uzdalnia go do życia duchowego. Łaska, dary Ducha Świętego i charyzmaty to dary Tego, który Sam jest Darem Nieskończonym dla człowieka aby ten mógł żyć duchowym życiem – życiem opartym na Duchu, życiem Bożym. Kiedy człowiek zostaje obdarowany osobowym darem, jakim jest Duch Święty „człowiek staje się «mieszkaniem Ducha Świętego», «żywą świątynią Boga» (por. Rz 8, 9; 1 Kor 6, 19). Przez Ducha Świętego bowiem Ojciec i Syn przychodzą do niego i czynią u niego swe mieszkanie” (DeV 58). Człowiek staje się dzięki temu Bożym człowiekiem: „żyje w Bogu i z Boga: żyje «według Ducha» i «dąży do tego, czego chce Duch»” (DeV 58). Stając się bardziej Bożym człowiek staje się także bardziej ludzkim. Jan Paweł II pisze: „takie wewnętrzne obcowanie z Bogiem w Duchu Świętym sprawia, że człowiek w nowy sposób pojmuje również siebie samego, swoje człowieczeństwo” (DeV 59).

Tutaj możemy upatrywać źródła nadziei dla współczesnego świata. Bóg, „*udzielając się w Duchu Świętym jako Dar człowiekowi, przetwarza świat ludzki od wewnątrz, od wnętrza serc i sumień. Na tej drodze cały ów świat — uczestnicząc w tym Darze Bożym — staje się zarazem, jak uczy Sobór, „coraz bardziej ludzki, coraz głębiej ludzki”.* (DeV 59) Duch Święty przemienia ludzkie serca i sumienia i dlatego przemienia świat od wewnątrz. Przemiana świata zaczyna się od przemiany jednego człowieka. Kościół jest sakramentem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem. W Kościele to sakramenty są narzędziami łaski. Dzięki działającemu w nich Duchowi Świętemu Jezus wciąż przychodzi do człowieka i zbawia go tu i teraz. „To nowe przychodzenie Chrystusa za sprawą Ducha Świętego i Jego stała obecność i działanie w życiu duchowym dokonują się *w rzeczywistości sakramentalnej.*” (DeV 61). Papież podkreślił szczególne znaczenie Eucharystii. W Eucharystii urzeczywistnia się za każdym razem w sposób sakramentalny przyjście Jezusa, „Jego zbawcza obecność: w Ofierze i w Komunii. To przyjście i ta obecność dokonuje się za sprawą Ducha Świętego, wewnątrz Jego misji”. (DeV 62)

Duch sprawia, że człowiek staje się dzieckiem Bożym. Duch także pomaga człowiekowi żyć, zachowywać się jak dziecko. Duch uczy jak rozmawiać z Bogiem Ojcem i sam podsuwa słowa modlitwy. Jan Paweł II jest przekonany o tym, że człowiekowi współczesnemu szczególnie potrzebna jest modlitwa. „Modlitwa staje się za sprawą Ducha Świętego coraz dojrzałszym wyrazem nowego człowieka, który przez nią uczestniczy w życiu Boga.” (DeV 65).

Odkrycie modlitwy – jej potrzeby i sposobu – daje człowiekowi nadzieję na przezwycięzenie zagrożeń, jakie niesie współczesna cywilizacja. Duch Święty, który uczy modlitwy uwrażliwia na Boga i drugiego człowieka. (por. DeV 65). Jan Paweł II kończy swoją encyklikę ponownie przywołując wydarzenie Wieczernika. Tam narodził się Kościół. Tam Kościół został obdarowany Duchem Świętym. Według papieża Kościół wyszedł z Wieczernika w dniu Pięćdziesiątnicy ale nigdy Wieczernika nie opuścił. (por. DeV 66).

Na zakończenie dokumentu ponownie objawia się maryjny geniusz Jana Pawła II. Ukazuje on obecność Maryi w Kościele jako konstytutywną dla ten wspólnoty. To Maryja jest wzorem otwarcia się na dar Ducha Świętego i współpracy z Duchem. „Boża rodzicielka Jest (...) *pierwowzorem Kościoła (...)*”. „*Kościół, rozważając Jej tajemniczą świętość i naśladując Jej miłość (...)* sam także *staje się matką (...)*”, a „naśladując Matkę Pana swego, mocą ducha Świętego zachowuje dziewiczo nienaruszoną wiarę, mocną nadzieję i szczerą miłość (...). I on także (tj. *Kościół*) *jest dziewica, która (...)* dochowuje wiary danej Oblubieńcowi”. (DeV 66)

Trudno jednym lub dwoma zdaniami podsumować papieski wykład na temat Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Działanie Ducha Świętego objawia i urzeczywistnia Bożą logikę działania. Ta Boża logika objawia się w zbawczym ofiarowaniu się Boga mającego początek w tajemnicy stworzenia i znajduje nowy początek w tajemnicy odkupienia. Dokonane przez Krzyż i Zmartwychwstanie Chrystusa odkupienie jest przekazywane aż do końca świata Kościołowi przez Ducha Świętego. Misja Ducha Świętego w historii zbawienia to misja Osoby–daru i Osoby–miłości. Obdarowując człowieka samym sobą Bóg umożliwia człowiekowi przemianę własnego życia i przemianę świata w którym żyje. Duch Święty jest nadzieją współczesnego człowieka.

Kościół, który sercem swym obejm ujmuję wszystkie serca ludzkie, prosi ducha Świętego, o szczęście, które tylko w Bogu może znaleźć ostateczne urzeczywistnienie: o radość, której „nikt (...) nie zdoła odebrać” (J 16, 22), o radość, która jest *owocem miłości*, a zarazem Boga, który jest Miłością; prosi o „sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym”, na których wedle św. Pawła polega „królestwo Boże” por. (Rz 14, 17; Ga 5, 22). (DeV 67)

Zamykając wielką klamrą nauczanie Jana Pawła II o Duchu Świętym, możemy powiedzieć, że od początku pontyfikatu papież pozwolił się prowadzić Duchowi Świętemu. Dzięki temu mógł przekazać człowiekowi i światu przesłanie „nie lękajcie się” dzięki temu mógł skutecznie wzywać tego Ducha, aby odnowił oblicze ziemi, dzięki temu mógł zachęcać do przekraczania progu nadziei. „Duch Święty jest prawdziwą nadzieją świata. Nie tylko działa On w sercach ludzi, do których wprowadza zadziwiająco uczestnictwo w synowskiej relacji, jaka łączy Jezusa Chrystusa z Ojcem, lecz wywyższa i doskonali ludzkie przedsięwzięcia we wszechświecie (Jan Paweł II, Katecheza Duch i «ból rodzenia» stworzenia (Rz 8, 22) (19.08.1998, nr 5.)